

Różaniec wynagradzający za zniewagi wyrządzone Niepokalanemu Sercu Maryi

Królowo Różańca świętego, w pierwszą sobotę odmawiamy Różaniec, o który prosisaś. Chcemy przez niego zadośćuczynić za grzechy swoje, naszych bliskich, naszej Ojczyzny i całego świata. Pragniemy modlić się szczególnie za tych, którzy najdalej odeszli od Boga i najbardziej potrzebują Jego miłosierdzia. Wspomóż nas łaską, abyśmy pamiętali o tej intencji wyznaczonej przez Ciebie. Pomóż nam wynagradzać naszym Różańcem cierpienia Twojego Niepokalanego Serca i Najświętszego Serca Jezusowego.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

P. Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus, którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.

W. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

P. Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus, którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.

W. Święta Maryjo, Matko Boża,...

P. Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus, którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przez które usiłuje się otworcie wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

W. Święta Maryjo, Matko Boża,...

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu...

P. O mój Jezu...

TAJEMNICE ŚWIATŁA.

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie.

Pan Jezus, niewinny, bez grzechu staje razem z grzesznikami w wodach Jordanu i przyjmuje chrzest z rąk Jana Chrzciciela, przyjmuje na siebie nasze grzechy.

W Sakramencie Chrztu Świętego zostaliśmy oczyszczeni z grzechu pierworodnego, staliśmy się dziećmi Bożymi. Chrzest otworzył nam bramy Królestwa Bożego.

Matko Najświętsza, spraw, by Duch Święty, którego otrzymaliśmy przy Chrzcie Świętym, towarzyszył nam zawsze w naszym życiu.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu.

2. Objawienie się Pana Jezusa na weselu w Kanie.

Na uroczystości zaślubin w Kanie Galilejskiej Maryja pierwsza zauważyła brak wina i tę trudną sytuację w jakiej znalazła się nowożeńcy przedstawia Jezusowi.

Maryja, dziś również troszczy się o nasze problemy, niedostatki, także te zwykłe, codzienne i zanoszą je wszystkim swojemu Synowi.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia.

Pan Jezus obchodził miasta i wsie, nauczał i głosił: „Bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Królestwo Boże nie jest związane z jakimś miejscem, czy czasem. Królestwo Boże jest obecne w naszych sercach wtedy, gdy kierujemy się w życiu miłością, trwamy w jedności z Chrystusem, świadczymy o Nim własnym życiem.

Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę trwania i pogłębiania Królestwa Bożego w naszych sercach, w naszych rodzinach i we wszystkich ludach i narodach.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać Matko, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

4. Przemienienie na Górze Tabor.

Pan Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich i ukazał im swoją przyszłą chwałę, by utwierdzić w nich wiarę, przygotować ich na swoją mękę i śmierć krzyżową.

Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę zrozumienia krzyża w naszym życiu i wytrwania przy Chrystusie do końca.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.

5. Ustanowienie Eucharystii.

Pan Jezus ustanowił Eucharystię, bo pragnie być blisko nas, być zawsze z nami i czeka na nas w Najświętszym Sakramencie. Pragnie obdarzać nas niezbędnymi łaskami i doprowadzić nas do wiecznej radości.

Przychodźmy do Niego często, oddajmy Mu nasze zimne, bezduszne serca i gorąco prosimy, by je przemieniał.

Matko Najświętsza, spraw, byśmy przyjmowali Pana Jezusa w Komunii Świętej z taką wiarą, nadzieją, ufnością i miłością jaka jest w Twoim sercu, Matko.

W tej tajemnicy, pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twoich świętych wizerunkach.

NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA Kraków – październik, 2023 r



Akt osobistego oddania się Matce Bożej.

Maryjo, Matko Syna Bożego,
Matko Kościoła, Matko moja.

Wraz z Tobą wyznaję, że należę do Boga,
mego Stwórcy i Zbawcy.

W Bogu jest mój początek, cel i sens mego życia –
wieczność. Twej macierzyńskiej opiece oddaję siebie,
moje życie, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Ucz mnie, jak być posłusznym Bogu
i realizować Jego plany.

Oddaję Tobie Matko Kościół i świat,
Ojczyznę i bliskich. Pomagaj mi zło dobrem zwyciężać.
Chcę wynagradzać za swoje grzechy i grzechy świata oraz za
wszystko, co rani Twe Niepokalane Serce –
modlitwą, cierpieniem i umartwieniem.

Maryjo przyjmij moje oddanie.

15 MINUTOWE ROZWAŻANIE II TAJEMNICA ŚWIATŁA CUD W KANIE GALILEJSKIEJ.

Bądź pozdrowiona Święta Boża Rodzicielko! Bądź pozdrowiona Maryjo, Matko Mojego Pana i moja Matko! Bądź pozdrowiona Matko Boża z Kany Galilejskiej. Bądź pozdrowiona Maryjo we wszystkich Twoich wizerunkach z całego świata, z każdego miejsca na ziemi, gdzie ludzie oddają Tobie cześć i wielbią Twego Syna, Jezusa Chrystusa.

Dzisiaj w pierwszą sobotę października zapraszam Cię Maryjo do Kany Galilejskiej. W tym różańcowym miesiącu, pragnę ze szczególną gorliwością i miłością poświęcić Tobie Matko, tę medytację. Maryjo, przez modlitwę różańcową dzieje się tak wiele cudów. Wielu się nawraca, wielu utwierdza się w gorliwości. Ci, którzy stracili nadzieję, odzyskują ją, a pozbawieni sensu życia odkrywają miłość Boga i w życiu wiecznym odnajdują sens i cel ostateczny życia. Nie nasza to zasługa, ale Twoje Maryjo wstawiennictwo wyprasza tak wielkie łaski. Każde różańcowe „Zdrowaś Maryjo” bierzesz w swoje Niepokalane Serce i oddajesz Bogu, czyniąc tę prostą modlitwę tak potężną i skuteczną.

W tajemnicach światła, którymi w Roku Różańca święty Papież Jan Paweł II uzupełnił drogę różańcowych tajemnic znajdujemy tajemnicę: Cud na weselu w Kanie Galilejskiej. Maryjo, wiem z opisu ewangelicznego, że byłaś obecna na tym weselu, ale czy byłaś gościem, czy może osobą pomagającą przygotować wesele tego, nie wiemy. Jednak jedno jest pewne. Jako gorliwa Izraelitka, dobrze znająca Słowo Boże wiedziałaś, że od wieków Słowo Boże ukazywało relację Boga z Narodem Wybranym i duszą ludzką, jako relację oblubieniczą, w której Bóg jest Oblubieńcem, a naród lub dusza ludzka oblubienicą. Matko, Twoje Niepokalane Serce było szczególnie wrażliwe na grzech i niewierność względem Boga, który był przez Naród wybrany zdradzany i porzucany, tak samo zresztą jak zdradzany i porzucany jest Bóg przez nas, gdy żyjemy w grzechu, gdy słuchamy podszeptów Złego Ducha i nie idziemy za Bożym słowem.

Maryjo, Ty wiedziałaś, przeczuwałaś to w sercu, że Jezus, jest Oblubieńcem Bożym, który przyszedł na ziemię, aby w pełni – ludzkim językiem, w ludzkim ciele, ludzkim słowem i czynem- objawić nieskończoną miłość Boga do człowieka.

Wiesz Maryjo, że Bóg kocha całą ludzkość, ale jednocześnie każdego z nas kocha jako niepowtarzalną osobę. Kocha mnie miłością jedyną i wyłączną i kocha tak bardzo, że dla mnie samego umarłby na krzyżu, byle tylko otworzyć mi drogę do życia wiecznego z Nim. Wiedziałaś Maryjo i wierzyłaś w to

głęboko, że Jezus jest Synem Bożym, Zbawicielem świata. Myślę Matko Boża, że w Twoim sercu obecne było gorące pragnienie ujżenia tej chwili w której Boski Oblubieniec odzyska i odnajdzie swą ukochaną, ale zagubioną oblubienicę.

Czy myślałaś o tym idąc do Kany Galilejskiej, biorąc udział w weselu, widząc radość nowożeńców? Nie wiem tego, moja kochana Matko, ale wiem, że zawsze miałaś serce przepełnione pragnieniami zgodnymi z pragnieniami Boga, którego miłość nigdy nie odstąpi ode mnie.

Św. Jan Ewangelista tak opisuje to, co wydarzyło się podczas owego wesela;

„Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». Jezus Jej odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?»

Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!» I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: «Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni.

Jesteś Maryjo wspomniana w tym Ewangelicznym opisie tak delikatnie i dyskretnie, że choć, Ty stajesz się niejako przyczyną pierwszego cudu, którego dokonał Jezus nie przesłaniając sobą Jezusa. Tak czynisz Maryjo przez całe życie, spełniasz wiernie swoje powołanie, idziesz drogą codziennej wierności Bogu, ale jesteś przezroczysta jak kryształ. Nigdy nie przesłaniając sobą Boga. Myślę często o tym, jak delikatna i czuła miłość przepełniała Twoje Niepokalane Serce, skoro tak pięknie kochałaś Jezusa, a jednocześnie tak czule i realnie kochałaś ludzi. Byłaś jedną z osób obecnych na weselu, ale jedyną, która spostrzegła brak wina, który groził kompromitacją dla nowożeńców. Być może jeszcze wiele lat po weselu ludzie wspominaliby ów brak, a małżonkom ich gody weselne kojarzyłyby się ze smutkiem i wstydem. Maryjo, miałaś matczyne serce

względem ludzi na wiele lat przed owym bolesnym dniem ukrzyżowania, w którym Jezus powierzył Ci swego umiłowanego ucznia, Jana. Masz Maryjo serce Matki, ale jesteś też Oblubienicą Ducha Świętego. W słuchując się w Jego natchnienia wiedziałaś, że choć Jezus nie zaczął jeszcze nauczać, możesz pójść do Niego i z ufnością przedstawić swoją prośbę.

Zdawać by się mogło, że Jezus odpowiedział Ci Matko szorstko, a nawet niegrzecznie. Nic z tych rzeczy. Matka i Syn rozmawiają znanym sobie dobrze językiem. Swoistym skrótem myślowym, który znany jest tylko im, bo tylko ich; Matkę i Syna łączy niepowtarzalna więź miłości, do której nikt inny nie ma dostępu. I to, co słuchającym z boku świadkom zdarzenia może wydawać się niezrozumiałe, oni świetnie rozumieją. Tak też Maryjo rozmawiałaś z Jezusem, dlatego z zupełnym spokojem powiedziałaś sługom, że mają uczynić wszystko, cokolwiek Jezus im powie.

Maryjo, byłaś pewna odpowiedzi Jezusa! Byłaś pewna, że odpowie na Twoją prośbę. Ale czy spodziewałaś się Matko Kochana, że Jezus odpowie z tak wielką hojnością? Ewangelista

Jan wspomina o sześciu stągwiach, które Pan Jezus polecił sługom napełnić wodą. Każdą stągiew mieściła dwie lub trzy „miary”. „Miara” liczy 45 litrów. Każda stągiew zawierała więc od 90 do 135 litrów wody. Skoro było sześć stągwi, to wino zostało przemienione od 540 do 810 litrów wody. Ilość oszałamiająca!

Myślę Matko Boża, że nawet Ty byłaś zdumiona i zaskoczona taką hojnością Jezusowego daru. Zapewne długo i po wielokroć rozważałaś Matko w swym sercu to wydarzenie. Zapewne uwielbiałaś Boga w tym wielkim cudzie, który nie tylko był ratunkiem dla nowożeńców, ale też i mnie uczy, że Bóg nigdy nie pozwoli się prześcignąć w hojności swych darów. Gdy o tym rozmyślam, przypominają mi się słowa Pana Jezusa, który powiedział do św. S. Faustyny Kowalskiej, że pragnie na każdą duszę ludzką wylać morze miłosierdzia.

Maryjo, proszę, ucz mnie nosić w sercu i wypełniać to, co powiedziałaś w Kanie; „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.” Pragnę Maryjo spełniać wszystko co Jezus mówi i o co mnie prosi. Pragnę, a Ty Maryjo pomóż mi to pragnienie spełnić i żyć nim w codzienności. Amen.

Z tekstu: „ PRZY NIEPOKALANYM SERCU MARYI. WYNA-GRODZENIE W PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA. Medytacje: s. U. Klusek „Cud na weselu w Kanie Galilejskiej” w „Z Fatimą w przyszłość. Fatima 2023”, Sekretariat Fatimski, Zakopane 2022.